

KS. HENRYK KARBOWNIK

SPRAWA OPŁAT *IURA STOLAE* W KSIĘSTWIE WARSZAWSKIM I KRÓLESTWIE POLSKIM W LATACH 1807-1914

W Polsce przedrozbiorowej był zwyczaj polegający na tym, że jej mieszkańcy składali duchownym pieniądze datki z okazji korzystania z sakramentów św. i sakramentaliów. Nad tym, aby nie stały się one zapłatą, lecz zachowały charakter ofiary, czuwały synody¹. Z uwagi jednak na fakt, iż kształtowała się rozmaita praktyka w tej dziedzinie, w XVIII w. wielu biskupów wprowadziło w swych diecezjach taksy opłat za posługi religijne². Po upadku państwa polskiego monarchowie państw zaborczych wydali dla ziem zabranych Polsce własne taksy opłat *iura stolae*. Otóż Józef II ogłosił tego rodzaju patent dla ziem zaboru austriackiego w 1785 r.³, a król pruski tego rodzaju akt prawny wydał w 1801 r.⁴

Taksy te niebawem zostały wycofane z ziem, które weszły w skład Księstwa Warszawskiego, a na ich miejsce została wprowadzona taksa opracowana przez miejscowe władze administracyjne i ogłoszona dekretem króla saskiego i księcia warszawskiego. Niniejszy artykuł ma na celu zilustrowanie kształtowania się sprawy opłat *iura stolae* w Księstwie Warszawskim i na ziemiach Królestwa Polskiego w latach 1807-1914, zagadnienie to bowiem jeszcze nie zostało opracowane w sposób zupełny i wszechstronny w naszej literaturze prawno-historycznej⁵.

¹ H. Karbownik, *Ofiary „iura stolae” w świetle ustawodawstwa synodalnego w Polsce przedrozbiorowej (1279-1765)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 33(1985), z. 5, s. 51-81.

² T e n ż e, *Taksey opłat „iura stolae” w przedrozbiorowej Polsce*, tamże, 34(1987), z. 5, s. 41-66.

³ J. K o r z e n i o w s k i, *Zbiór przepisów odnoszących się do Kościoła i duchowieństwa*, Lwów 1900, s. 111-119; H. K a r b o w n i k, *Taksey opłat „iura stolae” w zaborze austriackim w latach 1772-1914*, „Kościół i Prawo”, 9(1991) 67-80.

⁴ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Konsystorz Arcybiskupi, nr 11497 – *Powszechna ordynacja iurium stolae dla duchowieństwa rzymskokatolickiego z przepisami względem postępowania przy ślubach, chrztach i pogrzebach zachować się mającymi*.

⁵ Na temat *iura stolae* są napisane tylko drobne artykuły: J. G. [J. G a j k o w s k i], *iura stolae*, [w:]

I. TAKSA OPŁAT Z 1809 ROKU

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego w 1807 r., w skład którego weszły ziemie drugiego i trzeciego zaboru pruskiego oraz w 1809 r. ziemie zabrane przez Austrię w trzecim rozbiórce, poczęła się kształtować na nich nowa sytuacja prawna⁶. Księstwo otrzymało bowiem własną konstytucję w r. 1807, a w r. 1808 był wprowadzony kodeks Napoleona⁷. W 1808 r. przystąpiono też do opracowywania projektu ustawy regulującej strukturę i działalność urzędów stanu cywilnego oraz określającej wynagrodzenie dla ich pracowników. Z uwagi na to, że prowadzenie urzędów stanu cywilnego miało być powierzone proboszczom parafii, ustalenie dla nich wynagrodzenia było ściśle powiązane z pobieraniem przez nich opłat *iura stolae*.

Przygotowaniem materiałów niezbędnych do opracowania projektu taksy zajął się ówczesny minister sprawiedliwości Feliks Łubieński. 15 III 1808 r. wystosował on pismo do ks. Zachariasiewicza, wiceadministratora diecezji warszawskiej, w którym zwracał się z prośbą o nadesłanie taksy opłat *iura stolae*, wydanej przez rząd pruski w 1801 r. Według wypowiedzi ministra była ona potrzebna do uzyskania należytych informacji niezbędnych przy opracowywaniu nowych przepisów prawnych regulujących sprawę wynagrodzenia urzędników stanu cywilnego⁸.

Wiceadministrator diecezji, przesyłając 22 III 1808 r. żądane przez ministra materiały, z naciskiem podkreślił fakt, iż za czasów polskiego rządu władza świecka nie uzurpowała sobie prawa do układania taksy opłat *iura stolae*, gdyż sprawa ta należała do kompetencji biskupów. To ich uprawnienie – jak pisał ks. Zachariasiewicz – przywłaszczył sobie protestancki rząd pruski. Biskupi, aczkolwiek nie mogli przeciwstawić się temu, uzyskali jednak od władz pruskich możliwość czynienia uwag nad projektem taksy i mieli nadzieję na jej doskonalsze opracowanie. Było to wyrazem porozumienia się władz kościelnych z rządowymi w tej dziedzinie⁹.

27 V 1808 r. została powołana przez Radę Stanu specjalna komisja, która miała zająć się przygotowaniem projektu ustawy o urzędach stanu cywilnego. Projekt przez nią opracowany został wniesiony do Rady Stanu już 23 VII

Podręczna Encyklopedia Kościelna, pod red. M. Chelmieckiego, t. XIX-XX, Warszawa 1910, s. 153-155; *Iura stolae*, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, t. IX, pod red. M. Nowodworskiego, Warszawa 1876, s. 302-304.

⁶ *Historia państwa Polski*, t. III: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, pod red. J. Bardacha, M. Senkowskiej-Gluck, Warszawa 1981 (skrót: HPPP), s. 66-167.

⁷ *Dziennik Praw* (skrót: Dz. Pr.), t. I, s. II-XLVI; HPPP III 73 n.

⁸ *Sześćoletnia korespondencja władz duchownych z rządem świeckim Księstwa Warszawskiego służąca do historii Kościoła polskiego*, wyd. I. Raczyński, Warszawa 1816, s. 444 n.

⁹ Tamże, s. 445.

1808 r. Na jej posiedzeniu został odczytany, przedyskutowany i zaopatrzonej w uwagi, ale jeszcze raz Rada Stanu powróciła do rozpatrywania tej sprawy 9 II 1809 r. Wybrana wówczas komisja, do której wszedł także ks. Jan Paweł Woronicz, miała się zająć ostatecznym dopracowaniem projektu¹⁰.

14 II projekt był ponownie rozpatrywany przez Radę Stanu, która, poczyniwszy swoje uwagi, przesłała go do zatwierdzenia królowi¹¹. Widocznie miał on jakieś zastrzeżenia odnośnie do projektu, gdyż 16 II 1809 r. przybył na posiedzenie Rady Stanu i uczestniczył w obradach. Członkowie Rady Stanu twierdzili, iż obowiązki urzędników stanu cywilnego winni pełnić duchowni, którzy za sporządzenie aktu cywilnego i spełnienie posługi religijnej pobieraliby opłatę oznaczoną w taksie wraz z 50-procentowym dodatkiem. Król miał inne zdanie. Uważał on, że ten 50-procentowy dodatek będzie powstrzymywał ludzi do korzystania z posług religijnych. W czasie dyskusji zabrał głos m.in. ks. J. P. Woronicz, który podkreślił fakt, iż wysokość opłat zamieszczona w projekcie ustawy jest zapożyczona z taksy opłat *iura stolae* wydanej przez rząd pruski, więc ich połowa zawarta w 50-procentowym dodatku stanowi wyraz pomniejszenia dochodów duchowieństwa z tytułu spełniania przez nich posług religijnych. Ks. Woronicz proponował więc, aby w urzędach stanu cywilnego byli zatrudnieni tylko ci duchowni, którzy sami zechcą, gdyż nie wszyscy są zdolni do pełnienia tej funkcji, a uchybienia w prowadzeniu tegoż urzędu są zagrożone wysokimi karami¹².

Rada Stanu nie przyjęła propozycji ks. Woronicza, swoje zdanie uzasadniając tym, że w latach wcześniejszych duchowni bezpłatnie sporządzali akta kancelaryjne, a obecnie zatrudnienie ich w urzędach stanu cywilnego wprowadzie łączy się ze zwiększeniem obowiązków, lecz będą one wynagradzane, natomiast posługi religijne winni kapłani spełniać z gorliwości religijnej, bez wynagrodzenia, a tym samym nie będą zrażać ludzi do korzystania z tych posług¹³.

Po przedyskutowaniu tegoż projektu został on przekazany deputacji celem ostatecznego zredagowania. 21 II 1809 r. po raz ostatni debatowała nad nim Rada Stanu, a 23 II został zatwierdzony przez króla i księcia warszawskiego; jego publikację powierzono ministrowi sprawiedliwości. Dekret ogłoszono w

¹⁰ *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, t. I, cz. 2, wyd. B. Pawłowski, Toruń 1962, s. 30. Zob. T. M e n c e l, *Feliks Łubieński, minister sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego (1758-1848)*, Warszawa 1952, s. 67.

¹¹ *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, t. I, cz. 1, wyd. B. Pawłowski, Toruń 1962, s. 73, 88.

¹² *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, t. II, cz. 1, wyd. B. Pawłowski, P. Mencil, Toruń 1965, s. 91.

¹³ Tamże, s. 195-201. Zob. T. W a l a c h o w i c z, *Kościół katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984, s. 178-183.

Dzienniku Praw pt. *Taxa Opłat dla Urzędników Stanu Cywilnego, tak Świeckich iako i Duchownych w Xięstwie Warszawskiem*¹⁴.

Dekret dzieli się na dwie części, zwane tytułami. Pierwszy tytuł zawiera 4 artykuły, a tytuł drugi – 8 artykułów. Artykuł pierwszy nakładał na duchownych obowiązki urzędników stanu cywilnego. Zgodnie z artykułem drugim najpierw winni oni dokonać aktu cywilnego, a dopiero po tej czynności mogli spełnić posługę religijną związaną z aktem cywilnym. Za spełnienie obydwu tych czynności – według brzmienia artykułu trzeciego – duchowny miał prawo do pobrania nie tylko opłaty oznaczonej w taksie, lecz także dodatku 50-procentowego, tzn. prawo do pobrania pełnej opłaty za czynność cywilną i jej połowy za spełnienie posługi religijnej. Nadmieniono jednak w artykule, iż duchowni nic więcej nie mogą żądać poza tą zapłatą. W artykule zaś czwartym zamieszczono informację, iż duchowni, będąc jednocześnie urzędnikami stanu cywilnego, są zwolnieni od ogłaszania rozwodów cywilnych oraz od głoszenia zapowiedzi przed ślubem cywilnym, a także od dawania ślubów cywilnych. Instrukcja, której wydanie zapowiedziano w późniejszym czasie, miała zawierać konkretne informacje dotyczące tejże sprawy.

Tytuł drugi omawianego dekretu informuje o ustanowieniu należności dla urzędników stanu cywilnego. Artykuł piąty stanowił, że wysokość opłat uzależniona jest od zamożności osób, w związku z czym wszyscy mieszkańcy kraju zostali podzieleni na trzy klasy. Według dekretu klasę pierwszą stanowili: właściciele ziemscy, zastawnicy, dzierżawcy oraz inni posiadacze dóbr i wiosek, nadto właściciele kamienic w miastach, a także ich użytkownicy. Do tej grupy zaliczono również duchownych wszystkich wyznań, urzędników cywilnych i wojskowych, oficerów, doktorów, aptekarzy, kupców, handlarzy, kapitalistów, bankierów, agentów, negocjantów, wekslarzy, artystów, fabrykantów, rękodzielników i oberżystów. Do drugiej grupy dekret włączył: posiadaczy wójtostw, sołectw, dworów, gruntów miejskich, młynarzy, okupników młynów, hamerni, tartaków, papierni, osoby wojskowe w randze niższej od oficera, oficjalistów krajowych i prywatnych, majstrów rzemieślniczych, kramarzy, przekupniów, szynkarzy, karczmarzy miejskich i czeladź kupiecką, a do trzeciej wszystkich tych, którzy nie byli objęci powyższymi dwoma grupami i nie posiadali świadectwa ubóstwa stwierdzającego zwolnienie ich od uiszczania opłat na rzecz urzędu stanu cywilnego.

Artykuł szósty, zamieszczony w tytule drugim dekretu, zawierał tabelę opłat, które należało uiszczyć urzędnikowi stanu cywilnego za dokonaną czynność cywilną (jeżeli była spełniona przez osobę duchowną także posługa religijna związana z aktem cywilnym, wówczas należało dać o połowę więcej, tj. np. 3 zł, gdzie taksa wymienia tylko 2 zł).

¹⁴ Dz. Pr. I 221-227.

Taksa opłat z 1809 roku

Lp.	Rodzaj czynności	Wysokość opłaty					
		I grupa		II grupa		III grupa	
		zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Sporządzenie:						
1	aktu urodzenia dziecka	2	–	1	–	–	20
2	aktu uznania dziecka nieprawego łoża	6	–	3	–	1	–
3	aktu rozwodu	80	–	20	–	3	–
4	aktu śmierci	2	–	1	–	–	12
5	aktu małżeństwa	3	–	2	–	1	–
6	aktu przysposobienia	18	–	12	–	3	–
7	Wygłoszenie jednej zapowiedzi przedślubnej	1	–	–	20	–	10

Artykuł zaś siódmy mówił o opłatach, które należało uiścić urzędnikowi stanu cywilnego – świeckiemu bądź duchownemu – za czynności kancelaryjne. Otóż opłata za wydanie odpisu z ksiąg stanu cywilnego wynosiła tyle samo, ile za sporządzenie aktu. Przy tej okazji należało też uiścić opłatę za tzw. ostemplowany papier kancelaryjny, na którym miał być sporządzony odpis. Do odpisu aktu urodzenia, zapowiedzi i śmierci winien być używany papier najniżej ostemplowany, jak mówił o tym artykuł jedenasty. Natomiast na odpisy z akt uznania dziecka nieprawego łoża, aktu małżeństwa i aktu przysposobienia dziecka papier winien być ostemplowany za sumę 15 miedzianych groszy. Odpis zaś aktu rozwodu kosztował 6 zł.

Interesujące postanowienia były zawarte w ostatnim, dwunastym artykule. Otóż dekret zabraniał urzędnikom stanu cywilnego pobierania wyższych opłat niż te, które są zamieszczone w omawianym zarządzeniu, choć osoby bardziej zamożne mogły z własnej woli złożyć wyższą opłatę. W wypadku zaś nieuiszczenia urzędnikowi należytej opłaty dłużnik winien być zgłoszony do podsędka powiatu celem przeprowadzenia przymusowej egzekucji. Gdyby jednak petent należał do ludzi ubogich i ten fakt był znany urzędnikowi lub udokumentowany świadectwem ubóstwa przez miejscową władzę, wówczas akt należało sporządzić bez żadnej opłaty.

Dodać tutaj trzeba, iż powyższy dekret obowiązywał tylko na terenie Księstwa Warszawskiego, lecz w 1809 r. – po przyłączeniu do niego ziem zabranych przez Austrię w trzecim rozbiórce Polski, przepisy tegoż dekretu zostały rozciągnięte i na te ziemie¹⁵. W związku z tym biskup lubelski Wojciech Skarszewski 22 XI 1809 r. wydał do duchowieństwa odezwę, w której informował o skierowanym do niego 15 XI t.r. przez rząd piśmie nakazującym wywieszenie na drzwiach

¹⁵ Dz. Pr. II 129-132, 143-150.

kościelnych taksy opłat *iura stolae* i pobieranie ich w takich pieniądzach, jakie są w obiegu na terenie diecezji lubelskiej. Biskup upominał duchowieństwo, by to zarządzenie przestrzegało w praktyce i nie dawało powodu do oskarżeń ze strony wiernych o pobieranie wyższych opłat, niż są wyznaczone w taksie¹⁶.

Wprowadzenie tegoż zarządzenia w życie odbywało się w sposób powolny i z pewnymi oporami ze strony duchowieństwa. Daje temu wyraz prymas Ignacy Raczyński w pismach skierowanych do króla, wyluszczać w nich powody swych zastrzeżeń wobec nowej taksy. Otóż w jednym liście, datowanym 25 IV 1810 r., najpierw uzasadniał prawo duchowieństwa do pobierania ofiar za spełnianie posług religijnych, podając argumenty zaczerpnięte z historii Kościoła. Następnie nawiązał do taksy z 1809 r., która zabraniała duchownym pobierania opłat za posługi religijne nie wymienione w niej. Trzeba stwierdzić, iż taksa zupełnie pominęła bogaty ceremoniał pogrzebowy, przy którego spełnianiu duchowieństwo dotychczas pobierało opłaty. W dalszej zaś części listu prymas twierdził, że dawna taksa, wydana przez rząd pruski, nadal obowiązuje, gdyż dekret nie wspomina wyraźnie o jej zniesieniu. Pod adresem zaś urzędników administracyjnych wystosował prymas zarzut, iż zabraniają duchownym posługiwania się takszą, a zmuszają do podporządkowania się przepisom dekretu. Na skutek tego wielu duchownych ma uszczuplone dochody i pogorszoną sytuację materialną; dzieje się tak szczególnie w tych parafiach, gdzie księża najczęściej czerpali dochodów z *iura stolae*¹⁷.

W następnym zaś liście – 10 V 1810 r. – także bronił duchownych, lecz posługiwał się innymi argumentami. Prymas twierdził, że skoro taksa pruska została w praktyce zaniechana, a jednocześnie obciążono duchownych obowiązkami urzędników stanu cywilnego, więc przez to wzrosły ich powinności, a zmalało wynagrodzenie, za posługi religijne bowiem mają prawo do pobrania połowy opłaty, jaka jest określona w taksie za spełnienie czynności cywilnej. Ponadto taksa pruska – jak pisał prymas – przewidywała wyższe opłaty niż taksa z 1809 r. W zakończeniu listu prymas upraszał króla o wydanie dekretu zezwalającego duchownym na pobieranie opłat za spełnione posługi religijne według dawnej, pruskiej, taksy z 1801 r.¹⁸

Na ten list odpowiedział minister sprawiedliwości F. Łubieński, wyjaśniając, że taksa z 1809 r. rzeczywiście podaje niższe stawki niż taksa pruska, ale dlatego, że zubożało społeczeństwo, lecz w przyszłości sytuacja może ulec zmianie na lepsze. Ponadto zwracał uwagę na fakt, iż duchowni urzędnicy stanu cywilnego mają zapewniony dodatek w wysokości 50% z tytułu spełnianych posług religij-

¹⁶ Archiwum Diecezjalne w Lublinie (skrót: ADLub), nr XXII/9 – Kursorie 1805-1811, k. 6.

¹⁷ *Sześćcioletnia korespondencja*, s. 223.

¹⁸ Tamże, s. 87.

nych, natomiast prawo zabrania pobierania wyższych opłat, niż są oznaczone w taksie¹⁹.

Na ten temat wypowiedział się także minister spraw wewnętrznych, twierdząc, że taksa pruska była opracowana pod kątem duchowieństwa wyznania ewangelickiego, którego głównym źródłem utrzymania są dochody płynące z *iura stolae*. Duchowni zaś katolicy – jak pisał minister – mieszkający na terenie Księstwa Warszawskiego czerpią dochody nie tylko z *iura stolae*, ale także i z innych źródeł, więc nie ma konieczności wracania do dawnej taksy, która była ułożona w tym czasie, kiedy ceny były czterokrotnie wyższe. Minister zgadzał się z tym, iż taksa z 1809 r. nie obejmuje wszystkich obrzędów religijnych, lecz tylko te, które wiążą się z aktami cywilnymi, ale jednocześnie zapowiadał opracowanie w przyszłości taksy rozszerzonej na wszystkie posługi religijne. Poinformował, że w tym celu zostało skierowane do biskupów wezwanie w sprawie przygotowania projektu nowej taksy, który następnie winien być przedłożony do zatwierdzenia ministrowi spraw wewnętrznych.

24 VIII 1810 r. Rada Ministrów skierowała do króla raport w sprawie opłat *iura stolae*. Król zaś w odpowiedzi ministrom wyjaśnił, iż wprowadzenie taksy w 1809 r. nie miało na celu pomniejszenia dochodów duchowieństwa przez pominięcie w taksie szeregu posług religijnych, za które duchowni pobierali opłaty, w wypadku bowiem rozdzielenia obydwu funkcji urzędnik świecki będzie pobierał swą należność według taksy, a duchowny swoją. Obecnie zaś – jak pisał monarcha – duchowni mają więcej obowiązków, przeto ich wynagrodzenie także winno być wyższe. W dalszej części pisma monarcha żądał udzielenia mu informacji w sprawie opracowanego przez biskupów projektu taksy, o którym była wzmianka w piśmie Rady Ministrów²⁰. Król poszedł na ustępstwo i 8 IX 1810 r. wydał dekret, na mocy którego zezwolił duchowieństwu na pobieranie opłat *iura stolae*²¹.

Niezależnie od wydania tegoż dekretu prace nad przygotowaniem projektu taksy opłat *iura stolae* były nadal kontynuowane. Świadczy o tym list napisany przez biskupa lubelskiego W. Skarszewskiego do ministra spraw wewnętrznych i religijnych 12 IV 1812 r. Z jego treści wynika, iż w terminie wcześniejszym prymas wystosował list do ministra w sprawie projektu nowej taksy. Podał w nim własne uwagi dotyczące projektu taksy opracowanego w archidiecezji gnieźnieńskiej, która ustaliła wyższe stawki niż projekt taksy diecezji lubelskiej, ale – zdaniem bpa Skarszewskiego – nie są one zbyt wysokie i nie spowodują na-

¹⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Akta Spraw Rady Ministrów, nr 76, s. 1, 12.

²⁰ Tamże, nr 103, s. 10, 41, 45, 47, 60, 83, 113. Zob. W a l a c h o w i c z, dz. cyt., s. 182.

²¹ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego, Akta normatywne władzy najwyższej 1809-1810*, t. II, opr. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki, Warszawa 1964, s. 201 n.; HPPP III 119.

rzekań wśród wiernych, gdy zostaną zatwierdzone przez rząd²². Z listu tegoż wynika, że w diecezjach Księstwa Warszawskiego trwały prace nad opracowaniem projektów nowej taksy opłat *iura stolae*, lecz na ten temat nie ma wiele informacji w archiwaliach. Jaki był przebieg tych prac w latach późniejszych, również nie ma wiadomości w źródłach, prace jednak musiały być przerwane w związku z toczącą się wojną w 1812 r. i upadkiem Księstwa Warszawskiego.

II. TAKSA OPŁAT *IURA STOLAE* Z 1818 ROKU

Królestwo Polskie, utworzone w 1815 r. na Kongresie Wiedeńskim, otrzymało od cara Aleksandra I konstytucję, na mocy której został powołany rząd, składający się z pięciu komisji. Sprawy dotyczące wyznań powierzono Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (KRWRiOP). W jej skład weszli nie tylko urzędnicy świeccy, lecz także prymas Królestwa i dwaj biskupi rzymskokatolicki. Dzieliła się ona na trzy dyrekcje. Pierwsza – Ogólna Wyznań Religijnych, druga – Wychowania Publicznego i trzecia – Funduszków Duchownych i Edukacyjnych. Duchowni katolicki wchodzący w skład KRWRiOP tworzyli odrębną Sekcję Duchowną Rzymskokatolicką, której zadaniem było informowanie KRWRiOP o nadużyciach popełnianych przez urzędników krajowych ze szkodą dla duchowieństwa, a także przygotowywanie projektów ustaw dotyczących sytuacji duchowieństwa i załatwianie skarg wnoszonych przez osoby świeckie przeciw duchownym²³. Opracowanie taksy opłat *iura stolae* należało do kompetencji KRWRiOP, której w początkowych latach przewodniczył minister S. Potocki, a po nim S. Grabowski.

Przeglądając akta KRWRiOP, nie natrafiono na najmniejszy ślad wskazujący na prowadzone przez nią prace nad sporządzeniem nowej taksy. One jednak musiały być, skoro 30 XII 1818 r. została ogłoszona nowa taksa opłat *iura stolae*, wydana przez KRWRiOP z podpisem ministra S. Potockiego²⁴. W uzasadnieniu tegoż zarządzenia było podane, że nowa taksa opłat ma zapobiec występującym nieporozumieniom między proboszczami, rządcami kościołów katolickich, a ich parafianami z powodu pobierania opłat *iura stolae*. Zarządzeniem tym zostały objęte wszystkie ziemie wchodzące w skład Królestwa Polskiego.

²² ADLub, nr 191 a – *Korespondencja biskupa W. Skarszewskiego z rządem (1805-1823)*, k. 104-105.

²³ HPPP III 335 n.

²⁴ *Przepisy odnoszące się do czynności rządów gubernialnych i naczelników powiatowych. Wydział Wyznań*, Warszawa 1866, s. 47-50. Ks. W. Jemielity (*Diecezja augustowska, czyli sejneńska, w latach 1818-1872*, Lublin 1972, s. 204-206) podaje informacje dotyczące opłat *iura stolae* w diecezji sejneńskiej.

Nowa taksa z 1818 r. – podobnie jak poprzednia z 1809 r. – uzależniała wysokość opłaty od zamożności osób, które zostały podzielone na trzy grupy pod względem majątkowym. Do pierwszej grupy, która miała opłacać najwyższe stawki, wchodził: dożywotni właściciele ziemscy oraz posiadacze i dzierżawcy dóbr lub wiosek czy też odrębnych folwarków, urzędnicy, oficjaliści cywilni, wojskowi od najwyższej rangi aż do rangi niższej z pensją w wysokości 2000 zł, właściciele domów oraz dzierżawcy całych domów w miastach liczących ponad 2400 osób, także kupcy, kapitaliści, fabrykanci, lekarze, aptekarze, artyści oraz inni utrzymujący się w miastach z profesji pięknych sztuk, komisarze i rządcy dóbr liczących więcej niż jedna wioska.

Do drugiej grupy byli zaliczeni: właściciele i dzierżawcy częściowych majątków ziemskich, właściciele domów lub gruntów w mniejszych miastach, nadto wszyscy nauczyciele i oficjaliści rządowi z pensją poniżej 2000 zł, następnie oficjaliści z dóbr, którzy nie byli zaliczeni do pierwszej grupy, także wszyscy rzemieślnicy i fabrykanci mieszkający w miastach i miasteczkach, młynarze, karczmarze i piwowarzy mieszkający po wsiach i małych miasteczkach, osadnicy rozmaicie nazywani, a posiadający grunty na podstawie czynszu opłacanego zbożem lub pieniędzmi.

W trzeciej grupie znaleźli się mieszkańcy wiosek odrabiający pańszczyznę, chałupnicy, wyrobnicy mieszkający we wszystkich miastach oraz czeladź gospodarska i wszyscy służący niższego rzędu, a także rzemieślnicy wiejscy i żołnierze.

Taksa wymienia 13 pozycji, w których jest określona posługa religijna oraz wysokość taksy dla poszczególnych grup ludności. Jak wynika z załączonej tabeli (s. 72), udzielanie chrztu miało być bezpłatne, a jedynie należało pobrać opłatę z tytułu sporządzenia aktu w kancelarii. Różnice w opłatach między grupą pierwszą a drugą wynosiły 30-50%, natomiast grupa druga miała wyższe opłaty od grupy trzeciej o ok. 50%.

Wysokość stawek określonych przez takse obowiązywała duchownych w sposób bezwzględny i pobieranie wyższych opłat było zakazane, wierni mogli jednak złożyć wyższą ofiarę, ale z własnej woli. Osoby przebywające w szpitalach były wolne od uiszczania opłat *iura stolae*, a inni ubodzy mieszkający na terenie parafii mogli uzyskać tego rodzaju zwolnienie po okazaniu świadectwa ubóstwa wydanego przez ich władze miejsca zamieszkania.

Zarządzenie zwracało szczególną uwagę na wydawanie kartek do spowiedzi wielkanocnej i zabraniało duchownym pobierania jakichkolwiek opłat, a nawet dobrowolnych ofiar przy tej okazji. Podobnie istniał zakaz pobierania opłat i ofiar przy wydawaniu zaświadczeń stwierdzających wiek osób poborowych, tj. podlegających służbie wojskowej, oraz przy okazji wydawania tego rodzaju zaświadczeń podczas sporządzania spisu ludności, a także zbierania opłat lub ofiar w czasie wizytowania parafii przez proboszcza.

Tabela opłat *iura stolae* według taksy z 1818 roku

Lp.	Rodzaj posługi religijnej	Wysokość opłaty					
		I grupa		II grupa		III grupa	
		zł	gr	zł	gr	zł	gr
1	Chrzest	–	–	–	–	–	–
2	Sporządzenie metryki urodzenia	3	–	1	15	–	20
3	Ślub	18	–	8	–	2	–
4	Od jednej zapowiedzi	2	–	1	10	–	20
5	Przy wywodzie	1	–	–	20	–	10
6	Pochowanie ciała w sposób cichy	–	–	–	–	–	–
7	Pochowanie ciała ze śpiewem						
	osoby liczącej ponad 15 lat	12	–	6	–	3	–
	osoby poniżej 15 lat	8	–	4	–	2	–
	(czwarta część opłat pogrzebowych należy się kościelnemu)						
8	Kościelnemu za wystawienie katafalku większego	6	–	3	–	2	–
	katafalku mniejszego	3	–	2	–	1	–
9	Za eksportację ciała (kościelnemu należy się z tej sumy trzecia część)	4	–	2	–	1	–
10	Msza św.						
	czytana	2	–	2	–	2	–
	śpiewana	3	–	3	–	3	–
11	Od każdej palącej się świecy przy pogrzebie	–	20	–	20	–	15
	Od lampy	–	10	–	10	–	10
12	Mowa pogrzebowa – według umowy stron						
13	Za każdorazowe dzwonienie więcej niż dwoma dzwonami	2	–	1	10	–	10
14	Pokładne na fundusz cmentarny, składane do skrzynki kościelnej						
	od osób zmarłych liczących ponad 15 lat	4	–	2	–	1	–
	od osób zmarłych liczących poniżej 15 lat	2	–	1	–	–	15

Zarządzenie z 1818 r. zawierało takse opłat, jakie mogło pobierać duchowieństwo za posługi religijne, lecz nie było w nim żadnej wzmianki o uchyleniu taksy z r. 1809, która obowiązywała w dalszym ciągu. Duchowieństwo pobierało zatem podwójne opłaty – jedną za sporządzanie aktu stanu cywilnego zgodnie z dekretem z 1809 r., a drugą opłatę za posługę religijną według taksy z 1818 r. Opłaty razem wzięte stanowiły zatem znaczną sumę pieniędzy.

Na skutek tego zaczęło napływać do państwowych władz administracyjnych szereg skarg ze strony osób świeckich pod adresem duchowieństwa, któremu zarzucano nadmierne ściąganie wysokich opłat *iura stolae*. Tę sytuację przedstawiało pismo prokuratora królewskiego przy trybunale cywilnym pierwszej instancji województwa lubelskiego, jakie zostało skierowane do konsystorza lubelskiego 30 I 1821 r. Prokurator, donosząc w nim o wielkich nadużyciach duchownych prowadzących akta stanu cywilnego, zalecił, aby konsystorz wezwał duchownych do zapoznania się z treścią taksy opłat z 1809 r., która zakazuje pobierania

dotatkowych opłat z okazji dokonania posługi religijnej, jeżeli uprzednio została uiszczona opłata za sporządzenie aktu²⁵.

O sposobie zareagowania konsystorza na pismo prokuratora nie ma żadnego śladu w aktach archiwalnych. W późniejszym jednak czasie – 10 V 1822 r. – bp W. Skarszewski skierował do duchowieństwa list, powołując się w nim na pismo KRWRiOP z 6 V t.r., stwierdzające, że wielu duchownych pobierało opłaty nie tylko według taksy z 1818 r., lecz także i te, o których była mowa w dekrete z 1809 r. Biskup zatem zalecił duchowieństwu, aby w przyszłości pobierało opłaty tylko według taksy z 1818 r.²⁶

Na terenie województwa mazowieckiego też pojawiły się wątpliwości dotyczące zakresu stosowania taksy z r. 1809 i 1818. W związku z tym Komisja Województwa Mazowieckiego 21 VI 1824 r. skierowała do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Oświecenia Publicznego pismo z zapytaniem, czy duchowni mogą pobierać wyższe opłaty ponad te, jakie są określone w taksie z 1809 r. Prawdopodobnie chodziło w tym pytaniu o 50-procentowy dodatek przysługujący duchownym z racji dokonania posługi religijnej. 19 VII t.r. Komisja Rządowa wyjaśniła, iż duchowni nie powinni pobierać wyższych opłat, gdyż rozporządzenie z 30 XII 1818 r. nie osłabia dekretu z 1809 r., które ustala opłaty za posługi religijne nie wymienione w dekrete. Następnie Komisja zaleciła, aby po opublikowaniu zarządzenia z 1818 r. w Dzienniku Wojewódzkim poinformować czytelników o relacji tego zarządzenia do dekretu z 1809 r.²⁷

Kilka dni później – 24 VII 1824 r. – KRSWiOP skierowała do duchowieństwa specjalne pismo, w którym zarządzała, by opłaty za posługi religijne pobierać według taksy z 1818 r., a za sporządzanie aktów stanu cywilnego i wydawanie ich odpisów – według taksy z 1809 r.²⁸

Zachowane dokumenty z lat późniejszych informują, że sprawa pobierania opłat przez duchownych kształtowała się rozmaicie. Otóż 27 II 1827 r. Komisja Województwa Lubelskiego skierowała do konsystorza lubelskiego pismo, w którym polecała, aby biskup nakazał duchownym odczytywanie z ambon dekretu z 1809 r. Biskup zaś, stosując się do tegoż zalecenia, wydał 4 XII 1827 r. zarządzenie dotyczące czytania dekretu z 1809 r., mówiącego o opłatach za sporządzanie akt stanu cywilnego. 5 XII 1809 r. Komisja Województwa Lubelskiego przysłała biskupowi ponowne zalecenie, aby księża nadsyłali do konsystorza oświadczenia stwierdzające wykonanie powyższego zarządzenia. Oświadczenia

²⁵ ADLub, Akta konsystorskie, nr XV/1 [bez paginacji] – *O utrzymywaniu w porządku akt cywilno-religijnych, niepobieraniu wyższych opłat i o zawieraniu małżeństw cywilno-wojskowych 1796-1878.*

²⁶ Tamże, nr XVI/1 [bez paginacji].

²⁷ *Przepisy*, s. 53.

²⁸ Tamże, s. 55.

tego rodzaju były nadesłane przez proboszczów z Zamościa, Kraśnika, Świeciechowa, Gościeradowa i z wielu innych parafii²⁹.

Sprawą pobierania opłat *iura stolae* byli zainteresowani także biskupi, którzy zlecali dziekanom, aby w czasie przeprowadzania wizytacji parafii pilnie wywiadywali się o nią, pytając parafian. Wyrazem tego są protokoły wizytacji dziekańskich diecezji kieleckiej z 1825 r. Informują one, że w czasie wizytacji parafii przez dziekanów wzywali oni miejscowych wójtów celem składania zeznań na temat pobierania przez proboszczów opłat *iura stolae*. Okazuje się, że w parafiach: Oleśnica, Koniemłoty, Kurozwęki, Kotuszów, Kargów, Tuczępy opłaty były pobierane zgodnie z przepisami taksy. Podobna sytuacja istniała też w dekanacie Dzierzgow, ale nie we wszystkich parafiach. W niektórych miejscowościach proboszczowie pobierali wyższe opłaty, lecz dziekan usprawiedliwiał ich błędnym zrozumieniem rozporządzeń rządowych i konsystorskich dotyczących omawianej sprawy³⁰. Można domniemywać, iż tego rodzaju tłumaczenia służyły ukryciu zwykłych nadużyć dokonywanych przez duchownych przy pobieraniu opłat.

Przykładem tego jest wydarzenie, które miało miejsce w parafii Mirzec (pow. radomski) w 1821 r. Otóż tamtejszemu proboszczowi postawiono szereg zarzutów, wśród których był także zarzut pobierania nadmiernych opłat *iura stolae*. W 1822 r. została powołana przez Komisję Województwa Lubelskiego i konsystorz mieszana deputacja celem zbadania niniejszej sprawy. Zeznania składali wobec deputacji parafianie, oskarżając proboszcza o pobieranie zbyt wysokich opłat. W obronie natomiast proboszcza wystąpił miejscowy komendarz, który wykazywał, iż opłaty te były zgodne z przepisami dekretu z 1809 r. i zarządzenia z 1818 r.³¹ Z przeanalizowanego materiału źródłowego wynika, że sprawa pobierania opłat była nadal nie uregulowana w sposób jasny i zupełny mimo wydania aktów prawnych w r. 1809 i 1818.

III. TAKSA Z 1865 ROKU

W dniu 18 II 1859 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD) skierowała do biskupa lubelskiego pismo, w którym informowała, iż otrzymała wiele zażaleń pod adresem duchownych z powodu pobierania przez

²⁹ ADLub, Akta konsystorskie, nr XV/1 [bez paginacji].

³⁰ Archiwum Diecezjalne w Kielcach (skrót: ADKiel), nr DD-I/2, k. 21; Księgi wizytacji z lat 1805-1828, nr 4-5, k. 317, 321, 323, 326, 329, 334.

³¹ Archiwum Państwowe w Radomiu, Akta Rządu Gubernialnego Radomskiego, Akta dotyczące funduszu kościoła w Mircu, nr 6062 [bez paginacji].

nich wysokich opłat *iura stolae*. KRSWiD, po przejrzaniu przepisów dotyczących opłat *iura stolae*, stwierdziła, iż na terenie Królestwa Polskiego obowiązują w dalszym ciągu dwie taksy: z 1809 i 1818 r. Z uwagi jednak na fakt, że są one inaczej rozumiane przez duchownych, a inaczej przez wiernych, Komisja – jak podaje pismo – postanowiła opracować nową taryfę i dlatego pragnie uzyskać propozycje od władz duchownych i gubernialnych.

W projekcie opracowanym przez władzę diecezjalną – według zaleceń tejże komisji – należało najpierw podzielić ludność na grupy, wymienić wszystkie religijne posługi, za których spełnianie duchowieństwo pobierało opłaty, jak i te, które były bezpłatne. Ponadto przy obrzędach religijnych wymienionych w projekcie należało uwzględnić ich formę – np. ciche, śpiewane, z muzyką, oświetlenie kościoła – oraz podać zaproponowaną opłatę. Jednocześnie trzeba było nadmienić w projekcie o opłacie przysługującej duchownemu jako urzędnikowi stanu cywilnego za sporządzenie aktu cywilnego i dodatkowe wynagrodzenie za sporządzenie aktu kościelnego, z którym nie jest związana żadna posługa religijna (kartki do spowiedzi wielkanocnej miały być bezpłatne)³².

Na powyższe pismo biskup lubelski Wincenty Pieńkowski odpowiedział 14 IV 1859 r., przesyłając jednocześnie gotowy projekt. W liście biskup pisał, iż przy opracowywaniu projektu było wiele trudności. Stąd w niektórych przypadkach są podane wyższe ceny w projekcie, niż były podane w aktach z r. 1809 i 1818. Należało bowiem wziąć pod uwagę – jak pisał biskup – nowe okoliczności i utrudnienia, których nie było w latach wcześniejszych, np. dawniej cmentarze były położone w pobliżu kościoła i dojście do grobu było bardzo łatwe. Obecnie zaś – jak dowodził biskup – cmentarze są od kościoła znacznie oddalone, dojście do grobu jest także utrudnione, co może być niekiedy pogorszone przez złe warunki atmosferyczne. Nadto – pisał – opłaty z tytułu *iura stolae* są teraz zaliczone do przychodów stałych i podlegają opodatkowaniu, prowadzenie zaś gospodarstw rolnych istniejących przy probostwach jest bardziej kosztowne niż w dawniejszych latach.

Poza tym – jak twierdził biskup – opłaty *iura stolae* nie mogą być traktowane jako świadczenia podlegające przymusowej egzekucji w przypadkach nieuiszczenia ich przez zainteresowane osoby. Duchowni bowiem nigdy nie dochodzili na drodze sądowej wyegzekwowania tychże opłat. Według propozycji biskupa źródłem tegoż zobowiązania nie powinna być taryfa, ale raczej dobrowolna umowa stron, a jej wynikiem byłaby nie cena, lecz ofiara, której wysokość byłaby uzależniona nie tylko od zamożności zainteresowanej osoby, ale także i od jej poziomu moralnego³³.

³² ADLub, XVI/9, *iura stolae* [bez paginacji].

³³ Tamże.

Również konsystorz kielecki po otrzymaniu pisma z KRSWiD w 1859 r. przystąpił do opracowywania projektu taksy³⁴. 28 II t.r. dziekani otrzymali zalecenie z konsystorza, aby opracowali wnioski dotyczące projektu nowej taryfy i nadsyłali je do konsystorza. Przy końcu marca tego roku napłynęły wnioski z dekanatów: Wawrzeńczyce, Gołonóg, Kurzelów, Opatowiec, Olkusz i Koziegłowy³⁵. Na ich podstawie został opracowany projekt i przesłany do KRSWiD.

Prawdopodobnie tego rodzaju prace przygotowawcze miały miejsce i w innych diecezjach, materiały jednak zebrane w urzędzie w Warszawie zaginęły podczas przeprowadzanego remontu, o czym sygnalizuje pismo KRSWiD z 15 III 1864 r., skierowane do administratora diecezji lubelskiej³⁶ i konsystorza diecezji kieleckiej³⁷. W pismach tych KRSWiD wyrażała też prośbę o nadesłanie drugich egzemplarzy opracowanych projektów.

Z uwagi na to, że konsystorz kielecki nie posiadał tegoż dokumentu, rządca tej diecezji wysłał do Warszawy projekt opracowany przez konsystorz diecezji sandomierskiej, do którego było dołączone pismo z następującymi uwagami. Otóż – zdaniem konsystorza – taksa została opracowana na podstawie dziekańskich wniosków, które uwzględniały dotychczasowe taksy z r. 1809 i 1818. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt – jak stwierdzono w piśmie – iż wtedy jeszcze duchowieństwo parafialne pobierało dziesięciny oraz czynsze od kapitałów zapisanych na rzecz instytucji kościelnych i one w znacznym stopniu zapewniały duchowieństwu utrzymanie. Obecne zaś dochody kleru nie równają się z jego przychodami z 1809 r., a wydatki duchowieństwa znacznie wzrosły, ponieważ są droższe rzeczy codziennego użytku oraz więcej trzeba płacić za usługi rzemieślnicze. Oczynszowanie natomiast włościan – jak pisał rządca diecezji – spowodowało trzykrotny wzrost wynagrodzenia za najem ludzi do pracy. Nadto opisy funduszków poszczególnych kościołów, sporządzone w ostatnich latach, podają dość wysokie sumy dochodów, więc taksa opłat *iura stolae* również musi być zawyżona, aby nie były liczone te dochody, których nie można było pobierać na podstawie dotychczasowej taksy. Zdaniem konsystorza kieleckiego nowa taksa nie będzie zbyt dużym obciążeniem parafian, gdyż opłaty te przypadają bardzo rzadko na okres życia jednej osoby³⁸.

Dodać tutaj trzeba, iż starania władz państwowych związane z opracowaniem nowej taksy były powiązane ze sprawą ustalenia pensji dla duchownych. W tym bowiem czasie rząd carski przejął na własność dobra kościelne, a 27 X 1864 r.

³⁴ ADKiel, nr OF/1, *iura stolae*, k. 8.

³⁵ ADKiel, nr OF/1, k. 14, 17, 25, 45, 52.

³⁶ ADLub, nr XVI/9, *iura stolae* [bez paginacji].

³⁷ ADKiel, nr OF-2/1, k. 80, 83, 84.

³⁸ Tamże.

został ogłoszony ukaz carski mający na celu poprawienie bytu materialnego duchownych. Na mocy tegoż ukazu duchowieństwo miało otrzymywać pensję od rządu w zamian za przejęte majątki kościelne. Ponadto rząd zaliczał opłaty pobierane przez duchownych rzymskokatolickich z tytułu sporządzania akt stanu cywilnego do osobistych dochodów kleru parafialnego.

Natomiast opłaty pobierane przez duchownych za spełniane posługi religijne miały być wpisywane do oddzielnej księgi sznurowej, prowadzonej przy każdym kościele parafialnym. Część tegoż przychodu winna być oddzielona i przeznaczona na opłacenie służby kościelnej, drugą część należało przekazać dozorowi kościelnemu na pokrycie kosztów związanych z odprawianiem nabożeństw, a trzecią częścią można było dysponować na konserwację kościoła i budynków parafialnych³⁹.

KRSWiD po zebraniu informacji od władz diecezjalnych wydała 20 I 1865 r. zarządzenie zawierające taksę opłat *iura stolae*. W zarządzeniu tym, skierowanym do administratora diecezji lubelskiej, jest podane także uzasadnienie wydania tego aktu prawnego. Zdaniem komisji obowiązywały do tego czasu dwie taksy: jedna – z 1809, a druga – z 1818 r. Duchowieństwo jednak nie stosowało się do ich przepisów – nie umieszczano na drzwiach kościelnych egzemplarzy tych taks, aby każdy z wiernych mógł się z nimi zapoznać, a ponadto pobierano opłaty wyższe, niż były oznaczone w taksach, dając tym samym powód do kierowania skarg i zażaleń przed rozmaite władze państwowe. Następnie KRSWiD polecała rządzący diecezji, aby egzemplarze taksy w liczbie 166 zostały rozesłane po parafiach diecezji lubelskiej. 14 III 1865 r. administrator diecezji skierował do duchowieństwa zarządzenie dotyczące wprowadzenia nowej taksy opłat z tytułu *iura stolae*⁴⁰.

Nowa taksa z 1865 r. opierała się głównie na taksach z 1809 i 1818 r. Składała się z dwóch części. Pierwsza część obejmowała taksę z 1818 r., wymieniała bowiem te same opłaty – z tą tylko różnicą, iż w 1818 r. wysokość opłat była podana w złotówkach, a w 1865 r. w rublach, które były w obiegu na ziemiach polskich od 1841 r. Jeden złoty polski, czyli 30 gr, równał się 15 kopiejkom⁴¹. Druga zaś część taksy zawierała wykaz opłat za sporządzanie akt stanu cywilnego. Duchowni prowadzący urząd mogli pobierać 50% dodatku za sporządzenie aktu kościelnego, z którym nie była związana posługa religijna. Tak więc część druga została zapożyczona z dekretu z 1809 r.

³⁹ Dz. Pr. LXV 377.

⁴⁰ ADLub, nr XV/9, *iura stolae* [bez paginacji]; *Przepisy*, s. 54 n. Zob. [G a j k o w s k i], art. cyt., s. 153-155.

⁴¹ Dz. Pr. XXVIII 4-19, 34-41; HPPP III 381 n. Do r. 1840 były w obiegu pieniądze polskie (1 zł liczył 30 gr). Zob. J. A. S z w a g r z y k, *Pieniądze na ziemiach polskich X-XX w.*, Wrocław–Warszawa–Kra-ków–Gdańsk 1973, s. 244-257.

Z uwagi zaś na to, że wysokość opłat była uzależniona od zamożności osób, taksa z 1865 r. – podobnie jak taksy z 1809 i 1818 r. – dzieliła ludność na trzy grupy. Ze względu jednak na zaistniałe zmiany w układzie społecznym ludności wymienione są w tych trzech grupach zawody, których dawniej nie było. Na przykład w grupie pierwszej zostali zamieszczeni profesorowie, także oficerowie wojskowi pobierający pensję ponad 300 rubli, z pensją zaś niższą byli zaliczani do grupy drugiej. W trzeciej grupie w miejsce ludności wiejskiej odrabiającej pańszczyznę weszli włościanie i koloniści⁴².

Wprowadzenie taksy w życie nie zapobiegło w zupełności powstawaniu konfliktów z powodu braku szczegółowych przepisów w taksie bądź też ich niejasności. Otóż w 1865 r. zaistniał przypadek tego rodzaju, iż proboszcz parafii Jasiona w pow. radomskim pobrał opłatę za wydanie metryki urodzenia osoby wojskowej, na co nie zezwalały przepisy zarządzenia z 1818 r. Proboszcz parafii został więc ukarany przez naczelnika wojennego grzywną w wysokości 25 rubli i doniósł o tym przypadku dyrektorowi głównej komisji rządowej, która wydała polecenie, aby duchowni nie pobierali opłat od osób wojskowych za ich metryki urodzenia⁴³.

Występowały też wątpliwości dotyczące stosowania przepisów taksy w praktyce. Otóż dziekan z Urzędowa 26 II 1866 r. wystosował pismo do lubelskiego konsystorza, w którym prosił o wyjaśnienie pewnej sprawy. Chodziło mu mianowicie o ogólnikowe sformułowanie taksy dotyczące eksportacji ciała zmarłej osoby z kościoła na cmentarz. Zwracał uwagę na fakt, iż długość drogi może być w tym wypadku rozmaita, natomiast wysokość opłaty jest jednakowa i sztywna. Administrator diecezji odpowiedział, iż nie ma władzy interpretowania zarządzeń państwowych. Uważa, iż duchowni winni postępować roztropnie w tych wypadkach, a parafianie mogą rościć sobie prawa do wymagania od duszpasterzy większej okazałości i przepychu przy spełnianiu przez nich posług religijnych⁴⁴.

Aczkolwiek taksa opłat *iura stolae* z 1865 r. nie uległa żadnym zmianom do wybuchu I wojny światowej, to jednak mówiło się o niej w latach siedemdziesiątych XIX w. w związku z uposażeniem kleru i jego opodatkowaniem. 17 VIII 1873 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało reskrypt, a na jego podstawie Kolegium Duchowne w Petersburgu skierowało do duchowieństwa odezwę w sprawie uregulowania jego uposażenia i opodatkowania, w której była mowa także o dochodach pobieranych przez kler z tytułu *iura stolae*⁴⁵.

⁴² *Przepisy*, s. 51.

⁴³ ADLub, nr XVI/9, *iura stolae* [bez paginacji]; Dz. Pr. III 29.

⁴⁴ ADLub, nr XVI/9, *iura stolae* [bez paginacji].

⁴⁵ A. P e t r a n i, *Kolegium Duchowne w Petersburgu*, Lublin 1950.

Władze państwowe rozesłały też do biskupów pismo o wydanie opinii we wzmiankowanej sprawie. Najpierw dał odpowiedź administrator diecezji kieleckiej, który w piśmie wysłanym do Kolegium Duchownego w Petersburgu wyjaśniał, iż taksa, która obowiązuje od 1818 r., uległa dezaktualizacji na skutek spadku wartości pieniądza. Ponadto uważał, że zamieszczona w taksie opłata za mszę św. odnosi się tylko do mszy św. pogrzebowych i przepisu tegoż nie można stosować do innych mszy św., ofiara zaś dawana księdzu z tytułu odprawienia mszy św. zależy od dobrej woli składającego, a także od przyjmującego; stanowi ona osobisty dochód wszystkich księży, nie tylko parafialnych. Nowa taksa – jak pisał administrator – nie może określać wysokości opłaty za każdą mszę św. i uzyskane z tego tytułu dochody nie mogą być wpisywane do sznurowej księgi jako podlegające opodatkowaniu.

W dalszym ciągu swego listu administrator zwracał uwagę na to, że w warunkach współczesnych eksportację należy rozumieć inaczej, niż była ona pojmowana w świetle przepisów z 1818 r. Wówczas eksportacja obejmowała drogę od drzwi kościoła na cmentarz, który znajdował się przy kościele, obecnie zaś wierni życzą sobie, aby duchowny prowadził procesję na cmentarz bardzo odległy od kościoła. Zatem opłata, jaką się pobiera za eksportację, oparta jest na dobrowolnej umowie księdza i zainteresowanej osoby i nie może być wpisywana do sznurowej księgi. Podobnie wynagrodzenie pobierane przez księży za pogrzebowe mowy, którego wysokość jest uzależniona od umowy stron, też winno być potraktowane jako osobisty dochód duchownego i nie należy go wpisywać do sznurowej księgi rachunkowej⁴⁶.

Sprawa poruszona w odezwie Kolegium Duchownego w Petersburgu wywołała zaniepokojenie u innych biskupów Królestwa. Między innymi biskup sandomierski Józef Juszyński napisał do biskupa kieleckiego list, w którym stwierdzając dezaktualizację taksy z 1818 r. z uwagi na zmniejszenie się dochodów duchowieństwa i ludności wskutek wzrastającej drożyzny, proponował jej zmianę. Biskup opowiadał się w liście przeciw zaliczaniu stypendiów mszalnych do przychodów *iura stolae*, co było sugerowane w odezwie Kolegium Duchownego. Podobnie – jego zdaniem – wynagrodzenie za eksportację i przemówienie pogrzebowe powinno być zaliczane do osobistych przychodów kleru, a nie do *iura stolae*. Według biskupa sandomierskiego dochody *iura stolae* należałoby dzielić w sposób następujący: $\frac{3}{5}$ przeznaczać na wynagrodzenie księży, a $\frac{2}{5}$ – dla służby kościelnej. W liście jest wzmianka, iż projekt ten, po zaopiniowaniu przez konsystorz kielecki, zostanie przesłany do Petersburga⁴⁷.

⁴⁶ ADKiel, nr F-21, *iura stolae*, k. 106.

⁴⁷ ADKiel, nr F-21, *iura stolae*, k. 108.

Swe uwagi na temat *iura stolae* nadesłał 14 IV 1874 r. do Kielc także biskup sejneński Piotr Paweł Wierzbowski. I on – podobnie jak inni biskupi – proponował, aby wynagrodzenie za eksportację, mowy pogrzebowe i ofiary za msze św. stanowiły dochód osobisty księdza i nie były wliczane do przychodów *iura stolae*; te – jego zdaniem – winny być dzielone na trzy części: między duchownych, służbę i na cele kultowe⁴⁸.

Także biskup wrocławski nadesłał 24 I 1874 r. do Kielc pismo, w którym zapytywał biskupa kieleckiego (administratora), jaką ma przesłać odpowiedź do Kolegium Duchownego w Petersburgu w sprawie podziału dochodów *iura stolae* oraz na temat księgi sznurowej. Biskup sufragan wrocławski prawdopodobnie nie wysłał swej opinii do Petersburga, skoro nieco później napisał do konsystorza kieleckiego ordynariusz diecezji wrocławskiej Wincenty Teofil Chrościak-Popiel. W liście swym wyjaśniał, że obowiązująca taksa powinna ulec dezaktualizacji, ponieważ nie obejmuje wszystkich posług religijnych, w związku z czym utrzymanie jej mocy prawnej stanowiłoby źródło licznych nieporozumień. Opracowany przez biskupa projekt nowej taksy dzielił ją na dwie części. Do pierwszej zaliczone zostały osobiste dochody duchownych, np. ofiary za eksportację, za wygłoszone przemówienia pogrzebowe oraz stypendia mszalne. Drugą część stanowiły przychody *iura stolae*⁴⁹.

Na przełomie XIX i XX w. władze rządowe nie zabierały głosu na temat opłat *iura stolae*, natomiast tą sprawą więcej zaczęło się interesować samo duchowieństwo, dając temu wyraz w dyskusjach prowadzonych na kongregacjach dekanalnych. Biskup płocki Apolinary Wnukowski wydał w 1906 r. zarządzenie, w którym – odwołując się do sumień kapłańskich – apelował do duchownych o uwzględnienie przy pobieraniu opłat *iura stolae* warunków życia biedniejszych osób i rezygnowanie w niektórych wypadkach z przysługujących im uprawnień, aby nie dawać powodu do poniżania stanu duchownego i oskarżania go o chciwość⁵⁰. Duchowni zaś diecezji sandomierskiej zgromadzeni na kongregacjach dekanalnych w 1908 r. opowiadali się za pobieraniem opłat *iura stolae* według starej taksy, czyniąc ustępstwa na rzecz ubogich lub innych osób, którzy z racji swej uczciwości zasługują na okazłość przy spełnianiu posług religijnych⁵¹. Podobnie sprawa opłat *iura stolae* była też przedmiotem narad kongregacji dekanalnych w diecezji wrocławskiej w 1909 r. Tamtejsze duchowieństwo sugerowało, aby znieść praktykowane opłaty *iura stolae*, a w ich miejsce wprowadzić stałą

⁴⁸ ADKiel, nr F-21, *iura stolae*, k. 115.

⁴⁹ ADKiel, nr F-21, *iura stolae*, k. 112, 114.

⁵⁰ A. W n u k o w s k i, *Leges Dioeceseanae anno domini 1906 latae*, Płock 1906, s. 72.

⁵¹ Gr., *O uchwałach i dezyderatach kongregacji w diecezji sandomierskiej w r. 1907*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, 1(1908) 31 n.

opłatę – składkę uiszczaną przez parafian w określonej wysokości w stosunku rocznym⁵².

Prawdopodobnie i w innych diecezjach duchowieństwo zabierało głos na kongregacjach dekanalnych czy zjazdach dziekanów w sprawie opłat *iura stolae*, lecz akta tychże zgromadzeń kleru spoczywają w archiwaliach, które należałoby przebadać. Dodać tutaj trzeba, iż okolicznością skłaniającą kler do zajmowania się tą sprawą na początku XX w. było powstanie i rozwijanie się sekty mariawickiej, która w swej propagandzie religijnej mocno atakowała pobieranie opłat przez duchownych katolickich, zarzucając im formalne zdzierstwo⁵³.

Dodać tutaj trzeba, iż opłaty *iura stolae* nie przypadają proboszczowi w całości, lecz były dzielone. Część z nich – tzw. pokładne – była przeznaczona na utrzymanie cmentarza parafialnego. Fundusze te były składane do specjalnej skrzynki parafialnej, a dysponował nimi dozór parafialny, składający się z kilku osób, wśród których był także miejscowy proboszcz. Drugą część opłat *iura stolae* przeznaczano na utrzymanie kościoła (światło, całun, pochodnie, dzwonienie itp.). Tymi funduszami również dysponował dozór parafialny. Pozostałe zaś elementy opłat *iura stolae* stanowiły dochód proboszcza – odliczając to, co było przeznaczone dla służby kościelnej. Opłaty *iura stolae* należało wpisywać do specjalnej księgi rachunkowej, która była kontrolowana przez naczelników powiatu⁵⁴.

*

Sprawa opłat *iura stolae*, które były pobierane przez duchowieństwo za sprawowanie posług religijnych, nabrała w XIX w. dużego znaczenia na terenie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Władze państwowe, wprowadzając taksy w r. 1809 i 1818, zmierzały w ten sposób do uregulowania uposażenia kleru parafialnego. Z biegiem lat duchowieństwo zostało pozbawione prawa do pobierania od ludności dziesięcin oraz innych danin. W 1864 r. władze zaborcze przejęły na rzecz skarbu wszelkie nieruchomości ziemskie należące do kościelnych instytucji, a rząd zobowiązał się do wypłacania pensji duchowieństwu zatrudnionemu w duszpasterstwie. W takiej sytuacji opłaty *iura stolae* stały się

⁵² Stanisław Bp [S. Z d z i t o w i e c k i], *Kongregacje dekanalne. Decyzje na wnioski kongregacyjne*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 3(1909) 80 n.

⁵³ W. S a w i c k i, *Kościół i wspólnoty protestanckie na ziemiach polskich w okresie niewoli narodowej (1795-1918)*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, pod red. B. Kumora, Z. Obertyńskiego, t. II/1, Poznań–Warszawa, s. 668 n.

⁵⁴ Dz. Pr. VI 242-249; VIII 320-330; XXI 270-279; K. D ę b i ń s k i, *Dozory kościelne rzymsko-katolickie w Królestwie Polskim*, Warszawa 1913².

dodatkowym, lecz niezależnym od władzy państwowej źródłem dochodu duchowieństwa. Taksy okazały się jednak źródłem konfliktów między duchowieństwem a wiernymi. Stawki opłat *iura stolae* były ustalone w taksach z r. 1809 i 1818, zostały też utrzymane w taksie z r. 1865 i nie uległy żadnej zmianie do r. 1914, chociaż w ciągu omawianego okresu nastąpiła znaczna dewaluacja pieniądza.

THE PROBLEM OF *IURA STOLAE* FEES
IN THE GRAND DUCHY OF WARSAW AND POLISH KINGDOM
IN THE PERIOD OF 1807-1914

S u m m a r y

After the creation of the Grand Duchy of Warsaw in 1807, French legislation was introduced in it, and along with this legislation the registries whose management was in charge of parish priests. In 1809 a decree was issued. It contained a fixed rate of fees which were supposed to be paid to the clerk of a registry for his office work. If a religious service was connected with this work, then a parish priest took half of the fee fixed for civil work, because he performed this service. The fixed rate of fees was not eagerly charged by the religious clergy, because it did not embrace all kinds of religious service; thus a new rate was worked out and declared in 1818 at the time of Polish Kingdom. It embraced only religious services, hence the rate of 1809 was still valid. In the 1850s the Russian government set to work out a new rate, bishops would send their projects, but the government stopped at confirming the operative rates of 1809 and 1818, and nothing changed in this matter until the end of the period in question.

Translated by Jan Klos